

Marzena Kujot

"Olsztyńska Delegatura Komisji
Specjalnej do Walki z Nadużyciami i
Szkodnictwem Gospodarczym
1945-1954", Ryszard Tomkiewicz,
Olsztyn 1995 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 623-628

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ryszard Tomkiewicz, *Olsztyńska Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945—1954, Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, nr 146, Olsztyn 1995, ss. 210*

Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym oraz powołane przez nią delegatury terenowe są jednym z ważniejszych tematów badawczych najnowszej historii Polski. Znaczenie tej problematyki wynika z kilku przyczyn: nadal nie w pełni poznanego charakteru i zakresu działania tej instytucji oraz kilkudziesięcioletniego okresu przemilczenia tego zagadnienia w oficjalnej literaturze historycznej.

Wśród wielu szczegółów tematów składających się na problematykę dotyczącą Komisji Specjalnej, znajduje się również organizacja i działalność olsztyńskiej Delegatury działającej w latach 1945—1954.

Paradoksalne wydaje się to, że wspomniana Komisja Specjalna i jej olsztyńska Delegatura, powołane do życia zaledwie pół wieku temu, nie znalazły dotąd odbicia w literaturze historycznej zarówno krajowej, jak i emigracyjnej. R. Tomkiewicz wykazał brak opracowań tego typu, przywołując wiele prac, w których poza krótkimi, najczęściej ogólnymi wzmiankami dotyczącymi zagadnień gospodarczych kraju w latach powojennych, bezpośrednio o Komisji Specjalnej nie pisano wcale. Wyjątek stanowiły publikacje omawiające zawartość archiwów państwowych, w których zgromadzona była dokumentacja dotycząca Komisji Specjalnej i jej delegatur.

Dopiero w roku 1987 ukazały się wspomnienia Andrzeja Burdy, drugiego z kolei przewodniczącego olsztyńskiej Delegatury, które według Tomkiewicza nie stanowią jednak rzetelnego źródła historycznego. Jego zdaniem więcej można było się dowiedzieć z pracy B. Łukaszewicza *Polskie Stronnictwo Ludowe na Warmii i Mazurach w latach 1945—1947* (Olsztyn 1991).

Kolejny raz o Komisji napisano w pierwszym numerze „Karty”. Autor zamieszczonego tam artykułu, poza przedstawieniem krótkiej charakterystyki tej instytucji, zajął się przede wszystkim obozem pracy w Miłecinie, do którego były kierowane osoby skazane przez Komisję. Ostatnie i najwszechstronniejsze jak dotąd opracowanie, podejmujące temat Komisji Specjalnej, ukazało się w 1993 r. Autorzy tej publikacji w sposób wnikliwy omówili proces powstawania Komisji, uwarunkowania powodujące zmiany kierunków działalności oraz strukturę organizacyjną Biura Wykonawczego Komisji. Cennym dodatkiem, choć nie pozbawionym błędów — jak zaznacza R. Tomkiewicz — są umieszczone tam tabele i zestawienia liczbowe. O Komisji Specjalnej, wspomniano także w niektórych opracowaniach o charakterze ogólnym, omawiających wyłącznie lub między innymi dzieje Polski Ludowej, a także w pozycjach dotyczących zagadnień prawa karnego i wymiaru sprawiedliwości w Polsce po 1945 r.

Pomimo coraz częściej pojawiających się opracowań traktujących szerzej temat Komisji Specjalnej i jej Delegatur, nie prowadzono nadal rzetelnych badań nad historią Komisji Specjalnej. O ich braku może świadczyć chociażby fakt, że niejednokrotnie podawano mylnie nazwę Komisji Specjalnej np.: Komisja Nadzwyczajna”, „Komisja do Walki z Nadużyciem i Spekulacją” lub podawano

ieprawidłową datę jej powołania. A. Czubiński w pracy *Dzieje najnowsze Polski. Polska Ludowa (1944—1989)*, wydanej w 1992 r., datuje powstanie Komisji Specjalnej na czerwiec 1947 r.

Należy też podkreślić, że mimo stosunkowo długiego okresu funkcjonowania i wyeksponowanej pozycji Komisji Specjalnej wśród innych instytucji aparatu represji w tamtym okresie, jej działalność, jak wspomniano, nie doczekała się monograficznego opracowania, nie mówiąc o oddzielnych pracach dotyczących jej delegatur terenowych. *Olsztyńska Delegatura Komisji Specjalnej* jest więc pierwszą próbą przedstawienia w opracowaniu historycznym tej szczególnej instytucji powołanej do życia jako dodatkowy organ do zwalczania nadużyć gospodarczych, wspomagający wymiar sprawiedliwości w latach 1945—1954.

R. Tomkiewicz w swojej pracy wykorzystał rzetelnie materiały zgromadzone w Archiwum Akt Nowych oraz w Archiwum Państwowym w Olsztynie, na które składały się m.in. zarządzenia i instrukcje, sprawozdania z działalności Komisji jako całości i osobno jej delegatur, a także relacje z przeprowadzonych inspekcji w jednostkach terenowych przez członków Biura Wykonawczego Komisji oraz inspektorów Najwyższej Izby Kontroli, jak również akta dotyczące inspektorów powiatowych i inspektorów społecznych Delegatury olsztyńskiej z lat 1945—1950.

R. Tomkiewicz podzielił książkę na cztery rozdziały, z których pierwszy, obszerny, poświęcony został powstaniu i działalności Komisji Specjalnej. Zamierzeniem autora było z pewnością przygotowanie przeciętnego czytelnika do „spotkania” z tą instytucją. Uzasadnione zatem wydaje się rozbudowanie tej części książki.

O konieczności powołania instytucji o szczególnych uprawnieniach do ścigania i zapobiegania szeroko pojętym przestępstwom gospodarczym kierownictwo Polskiej Partii Robotniczej dyskutowało już od lata 1945 r. 16 listopada tego roku została powołana Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Dekret powołujący Komisję zapewniał jej wyjątkową pozycję wśród instytucji wymiaru sprawiedliwości w Polsce, a także w stosunku do innych władz, łącznie z Milicją Obywatelską i Urzędem Bezpieczeństwa. Władze centralne obawiały się jednak, aby społeczeństwo nie odniosło wrażenia, że instytucja ta została narzucona odgórnie. Stąd też w licznych doniesieniach prasowych o nadużyciach i przestępstwach gospodarczych informowano, że inicjatywa powołania dodatkowej instytucji w ramach wymiaru sprawiedliwości wyszła od społeczeństwa, a konkretnie ze strony związków zawodowych.

R. Tomkiewicz w części wprowadzającej podkreślił uprzywilejowaną pozycję Komisji, wyrażającą się w nadaniu jej członkom szerokich uprawnień, jakie przysługiwały sędziom i prokuratorom. Komisja mogła wydawać wyroki skazujące oskarżonego na pobyt w obozie pracy przymusowej do dwóch lat. Istniały też kary inne, często nie mniej dotkliwe. Po czerwcu 1947 r. drugą zasadniczą karą, jaką mogła wymierzyć Komisja, stały się wysokie grzywny. R. Tomkiewicz wyodrębnił dwa zasadnicze okresy w działalności Komisji, które były zależne od zadań, jakie władza państwowa stawiała przed tą instytucją. Zdaniem autora jej najszersza działalność zakończyła się w 1950 r. wraz

z odebraniem uprawnień prokuratorskich. Od tej pory zarówno Komisja, jak jej delegatury terenowe, stały się jedynie pewną, szczególną formą sądów.

Rzeczą ważną jest też przedstawienie przez R. Tomkiewicza struktury organizacyjnej i zakresu działania Komisji, o której tak mało przecież wiemy. Najwyższą władzą w tej instytucji były komplety orzekające warszawskiej centrali. Ich zasadniczym obowiązkiem było rozpatrywanie wniosków karnych przesyłanych z poszczególnych delegatur, dotyczących skierowania oskarżonego do obozu pracy. Po roku pięćdziesiątym prawo to otrzymały delegatury terenowe, ale nadal w kompetencji kompletów orzekających centrali w Warszawie pozostawiono rozpatrywanie wniosków karnych w tzw. sprawach politycznych, głównie dotyczących tzw. propagandy szeptanej. Trzyosobowy komplet orzekający wybierany był spośród ośmiu członków Komisji. Decyzje zapadały większością głosów.

Organem wykonawczym Komisji było Biuro Wykonawcze powołane równoległe z Komisją Specjalną dekretem z 26 listopada 1945 r. W okresie swego pięcioletniego funkcjonowania Biuro Wykonawcze wielokrotnie zmieniało strukturę organizacyjną. Należy jednak podkreślić, że wszelkie zmiany wewnętrzne raczej nie zmieniały kierunków pracy Biura, a raczej sankcjonowały stałe poszerzanie zakresu jego działania. Koniec działalności Biura przypada na wrzesień 1950 r., kiedy zostało ono zlikwidowane, wraz z zasadniczymi zmianami w profilu działalności Komisji Specjalnej.

Sporo uwagi poświęcił autor opisowi wymierzanych przez Komisję kar, jakimi był pobyt w obozie pracy lub wysoka grzywna. Pobyt w obozie powinien być wykorzystany na pracę więźniów. Podstawowym warunkiem pełnej resocjalizacji mogło być tylko zapewnienie jej wszystkim. W 1946 r. powstał obóz pracy przeznaczony prawie wyłącznie dla więźniów skazanych przez Komisję Specjalną. Zorganizowano go niedaleko Miłęcina koło Włocławka. Temu obozowi R. Tomkiewicz poświęcił najwięcej uwagi. Autor wspomina też o innych obozach, do których również kierowano więźniów skazanych przez Komisję. Spore grupy trafiały np. do podobozu w Chrustach (będącego podobozem obozu pracy w Jaworznie) oraz do obozu we Włocławku. Autor zaznacza, że z informacji dotyczących następnych lat działania Komisji niewiele jest danych o liczbie skazanych przez Komisję, którzy przebywali w innych obozach niż Miłęcina czy Chrusty. R. Tomkiewicz sygnalizuje jedynie istnienie obozów w Jaworznie czy Włocławku, ale nie poświęca im więcej miejsca, prawdopodobnie z braku źródeł. Kara obozu w swych założeniach miała nawrócić „ze złej drogi”. W praktyce jednak dla wielu ludzi, często ukaranych niewspółmiernie surowo w stosunku do popełnionego wykroczenia, stanowiła utratę nadziei na normalne życie.

Innym rodzajem kary były, wspomniane wcześniej, wysokie grzywny. Zalecenia władz Komisji były jasne. Grzywny powinny być dotkliwe, wysokie i surowe. Pieniądze zaś uzyskane w ten sposób miały zasilić budżet Komisji. Mimo trudności w orzekaniu grzywien przez poszczególne delegatury, przewidywano, że dochody z tytułu grzywien i przypadków mienia miały wynieść około 260 mln zł. Mimo okresowych, czasem nawet bardzo znaczących zmian w wymierzaniu kary grzywny, można przyjąć, że generalnie obowiązywała

zasada, że większą spekulację i „chuligaństwo” karano pobytem w obozie pracy, natomiast za nadużycia drobniejsze, jak obniżenie cen, odmowa sprzedaży deficytowego towaru, karano grzywnami.

Najistotniejsze problemy zawarł autor w trzech kolejnych rozdziałach. Omówił w nich funkcjonowanie Delegatury Komisji Specjalnej w Olsztynie, obejmującej zasięgiem działania całe województwo olsztyńskie, oraz inspektorów powiatowych i członków społecznych komisji kontroli cen. Kolejne rozdziały odpowiadają trzem zasadniczym etapom pracy Delegatury. Delegatura Komisji Specjalnej w Olsztynie powstała jako pierwsza w kraju, prawdopodobnie między 7 a 10 grudnia 1945 r. Początkowo jej działalność miała polegać na przyjmowaniu w biurach skarg i doniesień dotyczących nadużyć i przestępstw gospodarczych zarówno od władz administracyjnych, instytucji, jak i od osób prywatnych. W drugiej fazie pracy Delegatury najważniejszą sprawą było wydawanie wniosków karnych na posiedzeniach kompletów orzekających, w których skład wchodził, oprócz przewodniczącego, delegaci zatrudnieni w Komisji. Wnioski te były zatwierdzane bądź odrzucane przez komplet orzekający Komisji Specjalnej w Warszawie. Wydawanie wniosków karnych wynikało z uprawnień sądowych nadanych przewodniczącym i delegatom. Uprawnienia prokuratorskie upoważniały zaś do prowadzenia dochodzeń w sprawach przyjętych przez Delegaturę do samodzielnego rozpatrzenia.

Kolejny etap działalności Delegatury olsztyńskiej, którego ramy chronologiczne autor zawarł między czerwcem 1947 r. a lipcem 1950 r., obejmował lata zintensyfikowanej działalności Delegatury. Było to związane z rozpoczętą już wiosną 1947 r. „bitwą o handel”, która miała wyeliminować poszczególne jednostki „nielegalnie bogacące się kosztem ludzi pracy”, czyli zlikwidować handel prywatny. To właśnie Komisja Specjalna i jej wszystkie delegatury zostały wyznaczona do roli głównej instytucji mającej urzeczywistnić realizację „bitwy o handel”.

W czerwcu 1947 r. nastąpiła reorganizacja Komisji, polegająca na rozszerzeniu uprawnień delegatur. Odtąd otrzymały one prawo samodzielnego wymierzania kary grzywny. Autor szeroko omówił współpracę Delegatury w Olsztynie ze Społecznymi Komisjami Kontroli Cen (SKKC) w okresie „bitwy o handel”. Zostały one powołane rozporządzeniem Rady Państwa z 13 czerwca 1947 r. Były to ostatnie ogniwa w systemie kontroli działającym pod nadzorem centrali Komisji Specjalnej.

W rozdziale czwartym R. Tomkiewicz omówił trzeci etap działania Delegatury w Olsztynie, obejmujący ostatnie pięć lat jej istnienia (1950—1954). W roku 1950, w październiku, nastąpiły dwie zasadnicze zmiany w profilu działalności Komisji, a tym samym jej delegatur. Odtąd komplety orzekające mogły wydawać wyroki dopiero po otrzymaniu wniosków z Prokuratury Wojewódzkiej, co było pełnym ograniczeniem uprawnień delegatur. Z drugiej jednak strony prawa delegatur zostały rozszerzone, ponieważ bez konsultacji z Warszawą mogły samodzielnie kierować sprawców przestępstw do obozów pracy. Wspomniane zmiany przeistoczyły Komisję i jej delegatury w instytucje, które zakresem swojego działania bardzo przypominały sądy.

Delegatura w Olsztynie w ostatnich latach swej działalności zajmowała się przede wszystkim sprawami rolnictwa. To szczególne zainteresowanie spowodowane było strategią władz państwowych, zmierzających najpierw do likwidacji sektora prywatnego w handlu, a potem także do upaństwowienia gospodarki rolnej. Nie była to jednak jedyna przyczyna, dla której olsztyńska Delegatura rozpatrywała doniesienia o przestępstwach w tej dziedzinie gospodarki. Również to, że województwo olsztyńskie miało charakter wybitnie rolniczy, ograniczało zapewne rodzaj spraw, którymi musiała się zajmować olsztyńska Delegatura.

Likwidacja Komisji Specjalnej i jej delegatur nastąpiła 23 grudnia 1954 r. Ten krok uzasadniano wyraźnym spadkiem liczby przestępstw, do których ścigania i sądenia zostało powołana, choć faktycznie zadecydowały o tym względy polityczne.

Autor książki z całą wyrazistością podkreśla często nieudolne funkcjonowanie Komisji i jej delegatur. Mimo aktów prawnych, wewnętrznych instrukcji i zarządzeń, licznych spotkań przewodniczących i członków delegatur z przedstawicielami władz Komisji i Biura Wykonawczego, nadal popełniano te same błędy. Ich przyczyną była m.in. niezajomość przepisów prawnych, nieumiejętność ich interpretacji, co prowadziło często do złych wyników pracy, zaniedbań, podejmowania pochopnych decyzji. Działalność Komisji spowodowała cierpienia wielu tysięcy ludzi, często niesłusznie zatrzymanych i osądzonych.

R. Tomkiewicz starał się być obiektywny w ocenie roli, jaką odegrała Komisja Specjalna. Z jednej strony konieczność powołania dodatkowego organu ścigania nadużyć gospodarczych wydaje się autorowi nie uzasadniona. Z drugiej — jego zdaniem — Komisja ta przyczyniła się do zmniejszenia skali szabrownictwa i przestępstw urzędniczych, w tym głównie łapownictwa. O ile, nazwijmy to, pozytywna działalność Komisji była widoczna w pierwszym okresie jej funkcjonowania, to po czerwcu 1947 r. nie można już przypisywać Komisji żadnych zasług, gdyż uczestniczyła w akcji politycznej zmierzającej do likwidacji sektora prywatnego w życiu gospodarczym Polski. Natomiast zupełnie bezzasadna — jak zaznacza autor — była działalność Komisji Specjalnej po lipcu 1950 r., gdy jednym z głównych nurtów jej pracy stało się szykanowanie ludzi inaczej myślących.

Olsztyńska Delegatura Komisji Specjalnej jest pierwszą pracą historyczną poświęconą funkcjonowaniu Komisji Specjalnej i jej Delegatury w Olsztynie. Jednak należy zaznaczyć, że autor nie uwzględnił niektórych materiałów archiwalnych dotyczących konkretnych spraw karnych rozpatrywanych przez olsztyńską Delegaturę. Materiały te znajdują się prawdopodobnie w Archiwum Państwowym bądź w archiwum Prokuratury Wojewódzkiej w Olsztynie. Szersze wykorzystanie tej dokumentacji mogłoby znacznie wzbogacić książkę. Pewnym mankamentem jest też brak proporcji pomiędzy rozdziałami książki, np. omawiającymi powstanie i strukturę wewnętrzną Delegatury w Olsztynie a rozdziałami dotyczącymi jej szerokiej działalności. Być może inna koncepcja podziału materiału, skupiająca się raczej na omawianiu kolejnych problemów, z jakimi borykała się Komisja i jej delegatury, aniżeli oparta na omawianiu Delegatury jako instytucji, byłaby trafniejsza.

Pomimo tych mankamentów, książkę R. Tomkiewicza należy uznać za pierwszy poważny krok w badaniu najnowszej historii Polski, którym bez wątpienia jest instytucja Komisji Specjalnej, i który dopiero po ponad pięćdziesięciu latach mógł być publicznie ujawniony.

Marzena Kujot